

„Aby język giętki, mógł powiedzieć wszystko”. Terapia rotacyzmu cz.I- ćwiczenia wstępne.

Mowa to jeden z najistotniejszych elementów naszego życia. To ona pozwala nam się porozumiewać ze światem. Uczymy jej się w sposób naturalny już od pierwszych dni naszego życia. Najpierw różnicujemy dźwięki, później staramy się je wymawiać. Na początku gaworząc, stopniowo przechodzimy w świat wyrazów, by później móc się porozumiewać pełnymi zdaniami. Mimo tego, że to natura obdarowała nas tą umiejętnością, niekiedy niestety mamy z nią problem. Rodzice często nie wiedzą, czy należy udać się do logopedy, czy może poczekać aż samo przejdzie, bo może dziecko z tego wyrośnie. Należy pamiętać o tym, zawsze warto skonsultować się ze specjalistą. Być może tylko po to, aby nas uspokoił, ale może, to już czas, by zacząć terapię. Jest to bardzo ważne, bo jeśli dziecko ma problemy z wymawianiem jakiejś głoski, to oprócz trudności szkolnych np. z zapisaniem danej głoski, może napotkać szereg trudności społecznych. Pamiętajmy o tym, że dzieci są bardzo szczerze i spostrzegawcze. W szkole nie trudno znaleźć się na świeczniku, a wady wymowy nie możemy ukryć. Takie dziecko stanie się nieśmiałe i zamknięte w sobie, będzie bało się cokolwiek powiedzieć, by nie zostać przedrzeźnionym. Nie warto narażać swojego dziecka na wyśmiewanie przez inne dzieci. Warto natomiast poświęcić mu odrobinę czasu i ćwiczyć z nim zarówno u specjalisty, jak i w domu.

Pierwszym i najważniejszym elementem terapii logopedycznej jest ćwiczenie narządów mowy. Bez sprawnego języka i warg, nie jesteśmy w stanie prawidłowo wypowiedzieć głosek.

Poniżej przedstawię kilka ćwiczeń warg i języka niezbędnych przy terapii głoski „r”:

- a) oblizywanie warg i zębów przy szeroko otwartych ustach (dzieci bardzo często wykonują to ćwiczenia z zamkniętą buzią- takie ćwiczenie nie będzie zbyt efektywne),
- b) dotykanie każdego zęba czubkiem języka,
- c) wyciąganie języka w kierunku nosa,
- d) poruszanie językiem raz w lewo raz w prawo, dotykając kątek ust
- e) „malujemy sufit” - szeroki język przesuwamy po podniebieniu od tyłu w kierunku zębów,
- f) „stawianie trzech kropek na suficie”,
- g) „motylek”- zmienianie układu języka z wąskiego na szeroki,
- h) ułożenie szerokiego języka między zęby trzonowe i delikatne żucie
- i) wysuwanie płaskiego języka przez zaciśnięte zęby,
- j) kładziemy płaski język na górną wargę, później na górne zęby i na końcu robimy „łyżeczkę” (przy terapii głoski „r” zrobienie łyżeczki i trzymanie w tej pozycji języka przez ok. 20 sekund jest bardzo ważne),

- k) zdmuchiwanie z czubka języka skrawków papieru
- l) wibrowanie wargami np.: wymawianie prrr, brrr ,
- m) naśladowanie warkotu motoru,

Podczas terapii głoski „r” bardzo ważna jest pionizacja języka. Należy pamiętać o tym, że wędzidełko musi być na tyle długie, by przy szeroko otwartych ustach można było dotknąć językiem wałka dziąsłowego. Na tym etapie terapii należy zwrócić uwagę na sposób wymawiania głoski „l”. Często dzieci nie unoszą języka do dziąseł, lecz do górnych zębów. Zdarza się również, że dzieci realizują głoskę „l”, dotykając czubkiem języka dolnych zębów i przy tym intensywnie pracują żuchwą. Analogicznie nie unoszą prawidłowo języka podczas wymawiania głoski „r”.

E. Jurnečkova zaleca, by w ćwiczeniach wstępnych rotacyzmu stosować tzw. dźwięki podpierające [t, d, l]. Polegają one na śpiewaniu utartych, prostych melodii np. „Wlazł kotek na płotek”, zastępując słowa dźwiękami:

[lalala-lalala-lalala]

[lelele-lelele-lelele]

[lololo-lololo-lololo]

a następnie:

[la-la..la-ta..la-da]

[ta-la..ta-ta...ta-da]

[da-la...da-ta...da-da...]

Ten sam materiał należy powtórzyć podstawiając kolejno samogłoski [e,o,u], a następnie ćwiczyć wymowę wyrazów np. lato, lotnik, lada, lody, len, kolana, tata, tutaj, Tola, hotel.

Można wzbogacić tę metodę o wypowiedania w szybkim tempie zdań np.: ‘Kto tutaj tak tupie? To tata tutaj tak tupie.’

Dopiero wtedy, kiedy język będzie w pełni sprawny przystępujemy do wywołania głoski „r”.

Ewelina Maślanka